

Nazwisko **GRÓDECKA**

Imiona **FRANCISZKA**

Pseudonim

Z domu **PTASZNIK**

Data urodzenia **4.04.1900** Miejscowość, kraj **Lwów**

Data śmierci **29.12.2004** Miejscowość, kraj **Toronto, Kanada**

Lat życia

Adres cmentarza

Źródła: **Lwów i Kresy biuletyn nr 97 (czerwiec 2005)**

Zawód Tytuły naukowe

Rodzaj wojska Stopień wojskowy

Odznaczenia

Srebrny Krzyż Zasługi (Rząd RP na uchodźstwie)

Jerzy Gródecki
i Inna Grodecka-Włodarczyk

FRANCISZKA GRÓDECKA (z domu PTASZNIK) 1900 - 2004

Urodziła się we Lwowie 4 kwietnia 1900 roku, zmarła 29 grudnia 2004 roku w Toronto - Kanada. Szkołę ludową i cztery klasy szkoły wydziałowej ukończyła w klasztorze sióstr Benedyktynek Ormiańskich we Lwowie. Po ukończeniu szkoły u sióstr Benedyktynek, złożyła egzamin w seminarium nauczycielskim we Lwowie. W 1918 roku ukończyła dwuletni kurs handlowy. W 1929 roku wyszła za mąż za Błażeja Grodeckiego. W 1930 roku przyszedł na świat syn Jerzy, a w 1935 córka Irma. Od sierpnia 1918 roku, aż do kwietnia 1940 roku, pracowała w zarządzie miasta Lwowa. Przez ostatnich dziesięć lat (1930 - 1940) pracowała jako prywatna sekretarka dyrektora zakładów wodociagowych miasta Lwowa.

Podczas dwudziestu lat niepodległości Polski, pracowała społecznie w kole Pań Opieki nad Młodzieżą przy kościele OO. Dominikanów, gdzie również należała do chóru. Była sekretarzem Towarzystwa Polonii Zagranicznej oraz prezesem Rodziny Rezerwistów przy Zakładach Wodociagowych miasta Lwowa. Dnia 13 kwietnia 1940 roku została aresztowana i wywieziona wraz z dziećmi do Kazachstanu, koło miasta Semipałatyńsk, gdzie ciężko pracowała w cegielni prawie do końca 1942 roku, wynosząc cegły z rozgrzanego pieca.

Po prawie dwu i pół latach poniewierki i głodu, w jesieni 1942 roku dzięki opiece Bożej i z pomocą ludzi dobrej woli, udało się Pani Grodeckiej wyjechać wraz z dziećmi z armią generała Władysława Andersa do Iranu. Po krótkim pobycie w obozach przejściowych w Teheranie i Awhazie, została przeniesiona do Isfahanu - „Miasta Polskich Dzieci”.

W Isfahanie pracowała jako wychowawczyni w liceum i gimnazjum, a później w inspektoracie szkolnym. Pod koniec 1945 roku po likwidacji polskich zakładów i obozów w Iranie, wyjechała do Libanu. W Libanie mieszkała do lipca 1950 roku w mieście Zouk Michael, gdzie pracowała jako urzędnik Ośrodka Polskiego. Od września 1946 roku do czerwca 1950 roku pracowała jako świetliczarka w War Relief Services w Zouk'u.

Po przyjeździe do Kanady w 1950 roku zamieszkała w Niagara Falls Ontario. W Niagara Falls została członkiem i sekretarką klubu Polsko Kanadyjskiego. Założyła i prowadziła bibliotekę książek polskich, które przywoziła do Kanady. Książki te otrzymała po likwidacji polskiego liceum i gimnazjum od pani Marii Krzyżanowskiej dyrektorki gimnazjum w Zouk'u. Biblioteka, która w 1950 roku miała dwieście książek istnieje do dzisiaj.

W roku 1952 z inicjatywy Franciszki Grodeckiej powstało Koło Przyjaciół Harcerstwa na okręg półwyspu Niagara. W tym samym roku z Jej inicjatywy powstała Polska Szkoła, do której uczęszczały dzieci z Niagara Falls i okolicy.

W latach 1954 - 56 mieszkała w Toronto, gdzie była jedną z założycielek Federacji Kobiet Polskich ogniwo I. W roku 1975 była współorganizatorką zjazdu byłych wychowanków Szkół Polskich w Isfahanie i Libanie, który zgromadził nad wodospadem Niagara powyżej stu osób z USA i Kanady. Od 1951 roku była członkiem Skarbu Narodowego legitymacja nr 6281, członkiem Koła Lwowian w Londynie. Za pracę dla harcerstwa otrzymała stopień Działaczki Harcerskiej oraz za wybitne zasługi dla harcerstwa w Kanadzie Harcerski Krzyż Zasługi Okręgu Kanada. Za pracę społeczną na niwie Polonijnej otrzymała srebrny krzyż zasługi od rządu Rzeczypospolitej Polskiej na uchodźstwie.

Pani Gródecka była seniorem rodziny Grodeckich i Włodarczyków, babcią czworga wnucząt oraz prababcią pięciorga prawnucząt. Całe swoje życie poświęciła na wychowanie dzieci, a potem wnuków oraz pracy dla innych. Po stracie męża i ojca dzieci w niesamowicie ciężkich warunkach, z pełnym poświęceniem wychowała swoje dzieci na dobrych Polaków i obywateli Kanady, a wnuków na Kanadyjczyków polskiego pochodzenia, znających język i obyczaje kraju swoich rodziców oraz w miłości do Jej ukochanego Lwowa, który zawsze wspominała. W 2000 roku na uroczystości 100-lecia uczestnicy złożyli poważną sumę pieniężną, która została wysłana w imieniu sosenizantki do Wrocławia na fundusz odbudowy Cmentarza Obrońców Lwowa.

Pani Grodecka była praktykującą katoliczką, polską patriotką i godną córką LWOVA, miasta, które tak bardzo kochała. Pracując społecznie zdobyła sobie dużo przyjaciół i wielkie uznanie. Pan Bóg dał Jej w nagrodę długie życie, pociechę z dzieci, wnuków i prawnuków dla których była i pozostanie przykładem prawdziwej KOBIETY, MATKI i POLKI.

Cześć Jej Pamięci!